9 GRUDNIA 1847 r.
CZWARTEK.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

№ 343.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

— *Z Petersburga* 19 *listopada* (1 *grudnia*). — Ogłoszony został Najwyżéj zatwierdzony ceremonjał na dzień 26 listopada (8 grudnia). W wielkiéj cerkwi pałacu zimowego, o godzinie w pół do 1éj z południa w przytomności Najjaśniejszych Państwa, osób Cesarskiéj familji, posłów zagranicznych, ministrów, oraz innych dygnitarzy Cesarstwa, nadto urzędników dworu i kawalerów orderu św. Jerzego, tych mianowicie którzy w tym czasie znajdować się będą zgromadzeni w salach zamkowych, członków Najświętszego Synodu, oraz duchowieństwa przydwornego, odbywać się będzie solenne nabożeństwo, po skończeniu którego Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, z powodu dojścia do pełnoletności wykona przysięgę na wierność Panującemu Monarsze i Ojczyznie, na zastosowanie się do praw następstwa i zachowanie przywilejów familijnych. Po skończoném nabożeństwie i powrocie z cerkwi do pałacu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty w sali św. Jerzego powtórnie wykona przysięgę na wierność w służbie Najjaśniejszemu Monarsze i Ojczyznie. Wystrzały z dział w liczbie 301, oraz uderzenie w dzwony we wszystkich cerkwiach oznajmią miastu o spełnieniu téj uroczystości; wieczorem miasto ma być illuminowane. (*z Inw. Rusk.*)

Część Urzędowa.

Ustawa przechodnia do kodeksu kar głównych i poprawczych.

(Dalszy ciąg.)

Art. 23. Sądy policji poprawczéj sądzą: *a*) w drugiéj i ostatniéj instancji, sprawy z odwołania się od wyroków, w Warszawie, wydziału sądowo-policyjnego, w innych zaś miastach prezydentów lub burmistrzów, a we wsiach i osadach, wójtów gmin; — *b*) również w drugiéj i ostatniéj instancji sprawy z odwołania się od wyroków sądu policji prostéj o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone w nowym kodeksie karami: napomnienia, nagany w obec sądu, pieniężną do rubli 10, aresztu do dni 7, chłosty do razów 20; — *c*) w drugiéj instancji, wszelkie inne sprawy z odwołania się od wyroków sądów policji prostéj, w pierwszéj instancji wydanych; — *d*) w pierwszéj instancji, sprawy o przestępstwa i wykroczenia zagrożone w nowym kodeksie, karami: pieniężną przechodzącą rubli 50, aresztu przechodzącego trzy tygodnie, chłosty więcéj jak razów 20, osadzenia w wieży, zamknięcia w domu poprawy, zamknięcia w domu roboczym, robót w poprawczych aresztanckich rotach, do lat czterech, za kradzież zaś, bez względu na czas trwania takichże robót, tudzież, pozbawienia lub zabronienia trudnienia się handlem, rzemiosłem lub powołaniem, połączonego lub nie połączonego z inną jakąbądź karą. — Art. 24. Nie należą do sądzenia władz, w powyższych 19, 22 i 23 art. wymienionych, sprawy: *a*) o bluźnierstwo i obrazę religji (182—189); — *b*) o świętokradztwo (231—245); — *c*) o krzywoprzysięstwo (248—252); — *d*) o tajne towarzystwa i zakazane schadzki (332—338); — *e*) o naruszenie przepisów o cenzurze (740 — 746); — *f*) o zabójstwo (921—943); — *g*) o pojedynek (971—986); — *h*) przeciw duchownym wyznań chrześcijańskich o przestępstwa lub wykroczenia, zagrożone karą pozbawienia

godności duchownéj, albo oddalenia lub zawieszenia w obowiązkach, tudzież karami, połączonemi z utratą praw i przywilejów, w artykułach 46 i 54 nowego kodeksu opisanych:— *i*) sprawy o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone karami, połączonemi z utratą praw i przywilejów, w art. 46 i 54 kodeksu opisanych, przeciwko szlachcie dziedzicznéj lub osobistéj; żonom i dzieciom szlachty osobistéj, która sprawowała urzędy VII lub VIII klasy, obywatelom poczestnym, niemniéj osobom, ozdobionym orderami lub znakami honorowemi. — Art. 25. Sądy kryminalne rozpoznają: *a*) w trzeciéj i ostatniéj, instancji, sprawy z odwołania się od wyroków sądów policji poprawczéj, wydanych w drugiéj instancji; — *b*) w drugiéj instancji, sprawy z odwołania się od wyroków sądów policji poprawczéj wydanych w pierwszéj instancji; — *c*) w pierwszéj instancji sprawy, w poprzednim artykule wyszczególnione, tudzież o wszelkie inne przestępstwa i wykroczenia, których sądy policji poprawczéj nie są mocne sądzić w jakiejbądź instancji; — *d*) w drugiéj i ostatniéj instancji, odwołania się od postanowień sądów policji poprawczéj, które rozporządziły, aby obwinieni, w toku śledztwa, z domu badań lub z wolności odpowiadali. — Art. 26. Sprawy, sądzone przez sądy kryminalne w pierwszéj lub drugiéj instancji, rozpoznają dotychczasowym porządkiem, sąd appelacyjny i dziesiąty departament rządzącego senatu. —Art. 27. W przypadkach, w których z karami połączone są: konfiskata lub zniszczenie wszystkich lub części rzeczy do skazanego należących, ogłoszenie o skazaniu w gazetach, wydalenie cudzoziemców za granicę, wzbronienie pobytu w oznaczoném miejscu, oddanie pod szczególny dozór policji lub, nakoniec, obowiązek przeproszenia obrażonego, władza właściwa do wymierzenia saméj kary, może również postanowić wszelkie powyższe, obostrzające ją środki.—Art. 28. Kary: wieży, aresztu na czas krótki, i pieniężne, postanowione wyrokami ostatecznemi lub prawomocnemi, sąd, który sprawę w 1éj instancji rozpoznawał, mocen jest zamienić na inne, w przypadkach i według zasad, artykułami 89, 90 i 91 nowego kodeksu wskazanych.—Art. 29. Do czasu przepisania, w myśl Najwyższego Ukazu z dnia 11 (23) kwietnia 1833 r., porządku postępowania śledczego i sądowego, w sprawach o przestępstwa stanu, sprawy takowe pozostają przy wojennych sądach; gdyby wszakże obwiniony o jedno z przestępstw, działem trzecim kodeksu objętych, został z rozkazu Namiestnika Królestwa odesłanym po odpowiedzialność do sądownictwa zwyczajnego karnego, będzie sądzony w pierwszéj instancji przez sąd kryminalny.—Art. 30. Czyny, w artykule 468 opisane, a pieniężnemi karami zagrożone, niemniéj czyny, w artykułach 810—814 kodeksu przewidziane, o ile dotyczą się własności skarbowéj, ulegają według dotychczasowego porządku rozpoznaniu władz skarbowych. Rozpoznaniu tychże władz ulegają wykroczenia, w artykule 712 kodeksu oznaczone, dopóki loterja rządowa w królestwie istnieć będzie:— Art. 31. Naruszenie ustaw o papierze stemplowym i przykładaniu skarbowego stempla, przewidziane artykułami 493—501, 504 i 505 kodeksu, dochodzą i rozstrzygają władze i urzędnicy, dotąd w tym względzie właściwi.— Art. 32. Naruszenie przepisów o kwarantanach ulega: *a*) wyrokowaniu sądu wojennego, w przypadkach artykułami 506—511, 521, 522, 525 i 527 kodeksu opisanych; *b*) rozpoznaniu zwierzchności kwarantanowéj w przypadkach, w artykułach 512, 513, 514, 516, 517 i 520 kodeksu określonych: *c*) w innych przypadkach, wyrokowaniu zwyczajnych sądów karnych a w piérwszéj instancji wyrokowaniu sądu kryminalnego. (D. c. n.)

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 298, wyjechało 264.

Wiadomość o osobach zmarłych w upłynionym mcu listopadzie *w parafji św. Aleksandra*: Martin Antoni lat 19, syn obywat.; Wojciechowicz Andrzéj lat 58, podoficer inwalidów. Osoba przy mężu zostająca 1; żołnierzy 4; wyrobników obojéj płci 5; dzieci obojéj płci 16.— *W parafji Prawosławnéj*: Służący 1.— *W parafji Ewangielicko-Augsburskiéj*: Tyzler Ernest lat 76, właś. domu.; Lottich Jan lat 54, obywatel; Valtin Julianna lat 85, wdowa; Wudke Zofja lat 80, wdowa; Lau Aleksander lat 42, mydlarz; Gründell Edward lat 46, majster szewcki. Osób przy mężach i familji zostających 5; czeladników 3; żołnierzy 3; wyrobników 2; dzieci obojéj płci 22.— *W parafji Ewangielicko-Reformowanéj*: Gabeus Karol Henryk lat 63, nauczyciel prywatny; Marjanna z Zabierzewskich Nake lat 49, żona tłomacza misji angielskiéj. Dzieci obojéj płci 3.

staraniem jego będzie zaszczycającą go publiczność ze wszech miar zadowolnić.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Don Juanie* przywołani: PP. Troszel i Stolpe.—W Teatrze Rozmaitości po *Ostatniéj roli aktora* Panna Morys oraz Pan Jasiński; po *Kwakrze i tancerce* PP. Jasiński i Komorowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Onufry ob. z Starożebów nr. 1346, Boruczyński Jan ob. z Krzeszewa nr. 1799, Biesiekierscy Lud. ob. z Bodzanowa i Marjan ob. z Piołunowa nr. 476, Czarnowski Józef ob. z Radzieszka nr. 1085, Chrapowicka Emilja ob. z Berlina nr. 634, Drozda Ant. ob. z Kijowa nr. 608, Danowski Józef ob. z Kamienicy nr. 500, Galicyn Marja księżna z Staréj Wsi nr. 466, Górowski Antoni ob. z Radomia nr. 2668, Jawornicki Michał ob. z Bronowa nr. 634, Izbiński Ign. ob. z Zaborowa nr. 613, Kawecki Aleks. ob. z Czarnocina nr. 585, Klicki Jakób urzęd. z Windyków nr. 1263, Kruszewski Jan ob. z Bodzentyna nr. 1765, Kmita Jan ob. z Wilkowa nr. 634, Kaszewski Mikołaj radz. koleg. z Petersburga nr. 613, Mokrski Jozef ob. z Korytkowa nr. 556, Mazaraki Aleks. ob. z Główna nr. 343, Nehring Stefan ob. z Dłużniewa nr. 1767, Propper Ign. kup. z Węgier nr. 619/20, Potocki Miko. ob, z Chmielna nr. 1526, Pieczkowski Jakób ob. z Odrzywołka nr. 556, Rębowski Winc. ob. z Chojnaty Woli nr. 585, Rzeszotarski Jan ob. z Wyskoku nr. 556, Rościszewski Stef. ob. z Chodorążka nr. 625, *Skolimowski Heliodor ob. z Popowa nr. 584, Swięcki Antoni ob. z Rzewina nr. 584, Strzelecki Artur ob. z Bielik nr. 1574, Szwykowski Walenty ob. z gub. Grodzieńskiéj nr. 613, Talroze Rafał kup. z Białego-stoku nr. 556, Tyszkiewicz Winc. hr. z Częstochowy nr. 466, Tański Winc. ob. z gub. Kowieńskiéj nr. 625, Wyczołkowski Jan ob. z Piotrkowa nr. 347, Ważyński Leop. ob. z gub. Grodzieńskiéj nr. 613, Zawadzki Józef ob. z Bądkowa nr. 586.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Celiński Konst. ob. z nru 556 do Celina, Dziekoński Jan ob. z nru 585 do Rosji, Domański Jakób ob. z nru 585 do Jasieńca, Dłuski Kajetan ob. z nru 1771 do Wilna, Faliński Ludwik ob. z nru 625 do Kozłowa, Gzowscy Henryk i Hubert ob. z nru 556 do Wichrowa, Górski Lud. ob. z nru 613 do Uleńca, Hornowski Józef ob. z nru 476 do Łochowa, Komirowski Lud. ob. z nru 613 do Budziszyna, Krasiński Stan. hr. z nru 613 do Zegrza, Kiciński Stan. ob. z nru 476 do Wólki Załęskiéj, Leszczyński Aleks. ob. z nru 584 do Biały, Lemański Kaź. ob. z nru 613 do Budziszyna, Mieszkowski Jan ob. z nru 556 do Zalesia, Mikoszewski Henryk ob. z nru 634 do Rosji, Polkowski Marjan ob. i Romaszewski Aleksander ob. z nru 1064 do Chmielewa, Skarzyński Feliks ob. z nru 584 do Poborza, Skrodzki Eugen. ob. z nru 603 do Widzewa, Słonka Aleks. ob. z nru 584 do Jastrzębi, Szpinek Djonizy ob. z nru 584 do Makowisk, Szachowski Aleks. książę z nru 1261 do Petersburga, Trzciński Djonizy ob. z nru 476 do Łomży, Zawisza Jan ob. z nru 585 do Rosji.

Rozmaitości.

TOWARZYSZE SZKÓLNI.

(Ciąg dalszy).

We 30 lat po tym wypadku w którym Józef grał niezbyt pochlebną dla siebie rolę, to jest w roku 1844, piękny ekwipaż zatrzymał się na ulicy Rivoli, na przeciwko pierwszéj kraty ogrodu Tuilleries, i z niego wysiadł tłusty mężczyzna około 50 lat mający, który postępując z wolna ku wielkiéj alei, rzucał na około siebie ciekawe spojrzenia, jak to czynić zwykli ci, którzy po długiéj nieobecności wracają do miejsc rodzinnych.

Wszystko w nim wskazywało siłę, zdrowie i to zaufanie w sobie które bogactwo w nas rodzić zwykło. Szedł z wolna, ociężałym krokiem, z rękoma w tył założonemi, przywodząc sobie na myśl wspomnienia z lat dziecinnych ubiegłych w tych samych miejscach, w których teraz znowu się znajdował, kiedy o 10 kroków przed sobą spostrzegł mężczyznę w równym mu wieku, którego postać, twarz i ubiór, wyrażały najokropniejszą nędzę. Tłusty jegomość przypatrzywszy mu się z uwagą, przystąpił doń śmiało, lecz grzecznie.

„Panie“ rzecze do nieznajomego „czy dobrze tędy do restauracji Verego.“

„Pan postępujesz w zupełnie przeciwnéj stronie.“

„Doprawdy?“

„Tak jest... chciéj pan udać się ze mną, ja właśnie przechodzić będę około restauracji... wskażę mu miejsce.“

„Będę mu za to bardzo wdzięczny.“

Tłusty jegomość zawrócił się i postępując za nieznajomym, przeszedł Tuilleries, udał się potem ulicą de l'Echelle do Palais Royal i wkrótce stanął przed restauracją Verego.“

„To tu, panie“ rzecze doń przewodnik.

„A więc wejdźmy“ odpowie mu tłusty jegomość.

„Ja mam wejść?... w jakim celu?“

„Ażeby zjeść obiad;— cóż innego można robić u Verego?“

Nieznajomy biedak nic nie odpowiedział, lecz spojrzeniem wskazał podarty ubiór i zesmoloną bieliznę, którą miał na sobie; a to spojrzenie wyraźnie mówiło: „jakże mogę w tym stanie pokazać się u Verego?“

Tłusty jegomość zrozumiał tę niemą wymówkę, i niezwłocznie dodał:

„No, no, nie obawiaj się; ubiór nic nie znaczy; pójdziemy do osobnego gabinetu. Tam udzielisz mi radę w przedmiocie, który mnie bardzo obchodzi.“

Weszli. Kiedy talerz ciepłéj zupy i parę kieliszków madery, bojaźliwego biédaka nieco ośmieliły, nasz bogacz podając mu skrzydełko pulardy, tak mówić zaczął:

„Przybywam z New-York i przywożę z sobą listy rekomendacyjne do znaczniejszych negocjantów tutejszych; potrzebuję ajenta wekslowego na którego bym się mógł spuścić zupełnie. Czy pan znasz p. Duplessis?“

„Niestety! znam go aż nadto dobrze.“

„Jest-że on bogaty?“

„Zbogacił się majątkiem, który mi wydarł. Posiada teraz ogromne kapitały, wspaniały hotel na ulicy de Provence, i dobra znaczne w okolicy Rouen.“

„Z lasem?“ zapytał się nieznajomy.

„Tak jest, panie, z lasem.“

Reszta obiadu przeszła w milczeniu. Tłusty jegomość jadł z wybornym apetytem, a biédak przymuszony kontentować się codziennie najpospolitszą i częstokroć niedostateczną żywnością, ze zbytkiem prawie korzystał z dobrego obiadu, który mu przypadek zjeść pozwolił, błogosławiąc ekscentryczności Amerykanów, którzy w ogrodzie Tuilleries, zbierają sobie towarzyszów biesiady. (Dok. n.)

Doniesienia.

Rada szczegółowa opiekuńcza domu przytułku sierot i ubogich starozakonnych.—Ogłasza niniejszem, iż w dniu 7 (19) grudnia r. b., o godz. 4-éj z południa, w sali sesjonalnéj rady szczegółowéj opiekuńczéj domu przytułku sierot i ubogich starozakonnych za Wolskiemi rogatkami położonéj, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla powyższego zakładu kaszy gryczanéj, jęczmiennéj, jaglanéj, owsianéj i grochu okrągłego. Warunki licytacyjne przejrzeć można każdodziennie w kantorze wekslu pana Leser et Levy przy ulicy Przechodniéj pod nr. 949 i w kancelarji zakładu za wolskiemi rogatkami.—Warszawa d. 16 (28) listopada 1847 r.—Opiekun prezydujący, Matjas *Rosen*.

Burmistrz miasta Łęczycy.—Wskutek upoważnienia JW. prezesa trybunału cywilnego gub. Warszawskiéj w Warszawie z dnia 17 (29) listopada 1847 r. nr. 10,634 podpisany uwiadamia interesowaną publiczność, iż po zmarłych Salomonie i Fryderyce Wolrauch małżonkach w mieście tutejszém pozostałe ruchomości, jako to: meble, garderoba, sprzęty domowe i gospodarskie, srebra, fajanse, porcelany, różne kosztowności, kawa, cukier, farby i inne towary kolonjalne od dnia 1 (13) grudnia r. b., codziennie od godziny 9-éj rano do 5-éj z wieczora w domu pod nr. 110 przy ulicy Wodnéj w mieście Łęczycy położonym sprzedawane będą, od d. zaś 7 (19) grudnia rozpocznie się sprzedaż win rozmaitych gatunków w większych i mniejszych partjach już to w beczkach, butelkach garncowych i butelkach zwyczajnych i kapitalnych od lat dawnych konserwowanych, a to za gotowe pieniądze zaraz pr przybiciu płacić się winne.— Łęczyca d. 20 listopada (2 grudnia) 1847 r.—Burmistrz *Hes*.

Ostateczne przysądzenie nieruchomości położonych w Warszawie pod numerami 2,895 i 2,896 odbędzie się dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b., o godzinie 4-éj z południa przed Wym Kulikiewiczem sędzią delegowanym w miejscu posiedzeń trybunału cywilnego gub. Warszawskiéj w Warszawie wydziału 2-go. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,778 kop. 1. Vadium oznaczone jest na rs. 410. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński patron w Warszawię pod nr. 255 zamieszkały.



Do składu nasion i cebul kwiatowych nr 471 obok resursy i przeciw pałacu Zamojskich, nadszedł CUKIER KRAJOWY w głowach i w mączce, w całych głowach funt po zł. 1 gr. 9 i po zł. 1 gr. 13, a MĄCZKI funt po zł. 1 gr. 3 i po zł. 1 gr. 6. Tamże dostać można TACETY kwitnące i rozkwitnięte, CEBUL HYACENTOWYCH w doniczkach i bez. Oraz różnych DRZEW OWOCOWYCH w najlepszych gatunkach.

Całe pierwsze i drugie piętro w domu pod nr. 444 przy ulicy Krak.-Przed. do najęcia każdego czasu. Wiadomość w sklepie G. Loth w pałacu Potockich pod nr. 415.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Senatorskiéj między hotelem Rzymskim a Litewskim, od godziny 5-éj po południu, grać będzie orkiestra pod dyrekcją *Rajczaka*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Freta pod nr. 275, grać będzie tercet *Bondasiewicza*.

Dzis w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj w domu dawniéj Fritza, grać będzie z kompanją Jan *Hubert*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłumackie, w domu dawniéj Osolińskich nr. 739, grać będzie z kompanją *Wilchelm*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. w domu dawniéj Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem p. *Hegę* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-em piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Steiling*.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni pod nr. 297 wprost Zamku na 1-ém piętrze, grać będzie z kompanją *Medyński*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Noires*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 632 wprost domu Stejnkielera, grać będzie zkompanją *Michnowski*.

TEATR WIELKI. Dziś, część opery *Napój miłosny*. *Dwaj złodzieje*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Pamiętniki szatana*. Wczasie antraktu 13sto-letni Leopold Lewandowski wykona na skrzypcach warjacje Berjota.

Dziś z rana ciepła stopni 2, wczoraj w poł. ciepła stop. 4.

Wysokość wody na Wisle stóp 4 cali 4.